

Ozorowski, Mieczysław

Życie jako wartość w "Evangelium vitae" Jana Pawła II

Studia Teologiczne 17, 55-65

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW OZOROWSKI

ŻYCIE JAKO WARTOŚĆ W *EVANGELIUM VITAE* JANA PAWŁA II

Treść: Wstęp; I. Istota życia; II. Dar życia; III. Godność życia; IV. Zagrożenia życia; V. Kultura życia; Zakończenie.

WSTĘP

Na naszych oczach rozgrywa się wielkie niezgłębione misterium życia. Od niepamiętnych czasów człowiek pragnął nie tylko je zgłębić ale także panować nad życiem. Misterium życia przyciąga nadal wielu myślicieli, teologów, filozofów, naukowców wielu dyscyplin. Pomimo wielu postępów dokonanych przede wszystkim w naukach ścisłych i przyrodniczych owo misterium życia ciągle pozostaje tajemnicą. Teolog przy pomocy Bożego Objawienia próbuje wniknąć w istotę życia, w jego najgłębszy sens i wartość. Traktuję tutaj kategorię misterium nie tylko jako intelektualną tajemnicę, którą strona po stronie się dekoduje, ale jako rzeczywistość niezwykle bogatą i złożoną, w której partycypujemy osobiście, która nas kwestionuje i zmienia nas wewnętrznie. Jednym z autorów, którzy autorytatywnie wypowiadają się o życiu jest Jan Paweł II. Problematyka związana z życiem przewija się w wielu jego wypowiedziach i dokumentach. Jednym z najwybitniejszych dzieł poświęconych zagadnieniu życia jest Encyklika *Evangelium vitae*.

I. ISTOTA ŻYCIA

Istota życia jest nieodgadniona. To właśnie ona jest owym misterium, w którym jesteśmy zanurzeni. Jednakże dzięki Objawieniu nie je-

steśmy całkiem bezradni. Na pytanie o istotę życia odpowiadamy w prosty sposób: Bóg jest Życiem. Św. Jan rozpoczyna swój list słowami: "To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce - bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione - oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście mieli współuczestnictwo z nami" (1J 1,1-3). Misterium życia wyjaśniamy przez tajemnicę tajemnic - samego Boga. Istota życia jest więc odwieczna. Związana jest z istnieniem osobowego, żywego Boga. Taki żywy Bóg objawia się na wszystkich kartach Pisma świętego, Starego i Nowego Testamentu.

Nieodparcie pragną tu zacytować słowa Pseudo - Dionizego Areopagity: "Musimy wysławiać życie wieczne, od którego pochodzi wszelkie inne życie. Od niego otrzymuje życie, stosownie do swej miary, każda istota, która w jakiś sposób ma udział w życiu. To Boskie Życie, które jest ponad wszelkim innym życiem, ożywia i zachowuje życie. Każde życie i każdy proces życiowy pochodzi od tego Życia, które przerasta wszelkie życie i wszelką zasadę życia. To jemu zawdzięczają dusze swoją niezniszczalność, podobnie jak dzięki niemu żyją wszystkie zwierzęta i rośliny, w których echo życia jest słabsze. Ludziom, jako istotom złożonym z ducha i materii, Życie udziela życia. Gdy potem nadchodzi czas, aby je porzucić, wtedy Życie, mocą swojej przeobfitej miłości do człowieka, przemienia nas i przywołuje do siebie. Nie tylko: obiecuje doprowadzić nas z duszą i ciałem do życia doskonałego, do nieśmiertelności. Nie dość powiedzieć, że to Życie żyje: ono jest Początkiem życia, Przyczyną i jedynym Źródłem życia. Każda istota żyjąca winna je kontemplować i wielbić: z tego Życia tryska życie".¹

Dla chrześcijan Bóg jest nie tylko źródłem wszelkiego istnienia ale także i wszelkiego życia. Przy czym życie to pojmujemy w obu aspektach duchowym i materialnym. Życie w Bogu posiada charakter duchowy i jest prototypem każdego życia. Bóg powołał do życia wszelkie istoty poprzez akt stworzenia. Spośród istot stworzonych wyróżnia się człowiek. Został on stworzony na obraz Boży. "Życie, które Bóg daje człowiekowi, jest inne i odrębne od życia wszelkich innych stworzeń żyjących, jako że człowiek, choć jest spokrewniony z prochem ziemi, jest w świecie objawieniem Boga, znakiem Jego obecności, śladem Jego chwały".²

¹ Pseudo-Dionizy Areopagita, O imionach Bożych, 6,1-3: PG 3,856-857, cyt. za J a n P a w e l I I, *Evangelium vitae*, nr 84.

² J a n P a w e l I I, *Evangelium vitae*, nr 34 - dalej w tekście EV.

II. DAR ŻYCIA

Dla człowieka wierzącego życie ukazuje się jako dar pochodzący od Boga. Życie ludzkie jest wynikiem stworzenia tak w sensie ogólnym jak i jednostkowym. W stworzeniu Bóg udziela siebie stworzeniu. Niektórzy współcześni teolodzy (np. K. Rahner) określają ten proces terminem samoudzielania się Boga. Życie ludzkie jawi się jako dar Boga, owoc i znak jego miłości (EV 81). Bóg stwarzając człowieka obdarowuje go ciałem i wszelkimi władzami psychicznymi i duchowymi. Wszystko co Bóg stworzył i dał jest dobre. Stworzony przez Boga pierwszy człowiek jest piękny i dobry. Został on stworzony na obraz i podobieństwo samego Boga (Rdz 1,27). Podkreślmy to cały człowiek jest dobry i chciany przez Boga. Darem Bożym jest nie tylko aspekt duchowy człowieka ale także jego cielesność i to wszystko, co z nią się wiąże.

W aspekcie indywidualnym życie ludzkie zawdzięczamy naszym rodzicom. Otrzymany od Boga dar przekazywany jest z pokolenia na pokolenie przez zrodzenie. Proces ten według chrześcijan przebiega przy aktywnym współdziałaniu Boga. Jest to jeden z przykładów *creatio continua* - nieustannego procesu stworzenia. Rodzice przekazują swojemu potomstwu materiał cielesny, a Bóg Stworzyciel, każdorazowo daje poczętemu człowiekowi jego duszę. Mamy tu do czynienia z pewnym misterium. Życie nasze jawi się jako podwójny dar. Z jednej strony jako ludzki dar - owoc miłosego zjednoczenia ojca i matki, a z drugiej strony jako dar ożywiającej duszy, która pochodzi od Boga. Widzimy stąd, że życie ludzkie nie należy do nikogo, ani do nas samych, ani do rodziców, tylko do samego Boga. Dar życia jest najcenniejszym darem, jaki kiedykolwiek mogliśmy otrzymać.

Oznacza to, że z wielkim szacunkiem i troską powinniśmy odnosić się do tego daru. Powinniśmy troszczyć się i dbać o ten dar, aby życie w nas mogło osiągnąć pełny i jak najdoskonalszy rozwój. Nie dopuszczalne jest pozbawianie życia jakiegokolwiek istoty ludzkiej. Obejmuje to okres od poczęcia do naturalnej śmierci. Oczywiście od każdej zasady są wyjątki (kara śmierci, sprawiedliwa wojna, obrona konieczna), które są obecnie coraz częściej kwestionowane. Szacunek dla życia jako daru wymaga, aby nauka i technika służyły integralnemu rozwojowi człowieka (EV 81).

W porządku zbawienia życie jako dar odnajduje swoje pogłębienie teologiczne. Człowiek został stworzony do życia w Bogu. Przez grzech zerwał jednak więź jedności z Bogiem. Dopiero Chrystus przywraca wszystkim ludziom możliwość pojednania się z Bogiem. Dokonuje tego

przez dobrowolny dar złożony ze swego życia. Śmierć Chrystusa na Krzyżu jest jednocześnie źródłem życia. Chrystus bowiem "nie przyszedł, aby mu służyło, lecz żeby służyć i dać okup za wielu" (Mk 10,45). Na krzyżu i u stóp krzyża rodzi się "lud życia" (EV 51). Naśladując Chrystusa możemy stwierdzić, "że życie osiąga swój szczyt, swój sens i swoją pełnię, kiedy zostaje złożone w darze" (EV 51). Każdy z nas jest więc wezwany, "aby oddać swoje życie za braci, urzeczywistniając w ten sposób prawdziwy sens i przeznaczenie naszej egzystencji" (EV 51). Przykłady takich heroiczych postaw możemy odnaleźć podczas wojen, katastrof, kryzysowych sytuacji. Na codzien również możemy odnaleźć bardziej zwyczajne przykłady poświęcenia się w celu ratowania lub rozwoju innego życia. Przykładem tego jest postawa rodziców względem dzieci, lekarza względem chorego itd.

III. GODNOŚĆ ŻYCIA

Godność ludzkiego życia jest związana ze stworzeniem człowieka przez Boga na jego obraz i podobieństwo (Rdz 1,27). Życie ludzkie jest godne ponieważ, ponieważ człowiek jest osobą. Jest on kimś a nie czymś. Człowiek jest zdolny do poznawania siebie, do panowania nad sobą, do tworzenia wspólnoty z innymi osobami, a przede wszystkim jest powołany do wspólnoty z Bogiem (KKK 356)³. Godność osoby przysługuje człowiekowi w sposób trwały, niezbywalny i zobowiązujący⁴. Godność ta w człowieku jest stała i nieredukowalna, niezależna od jego stanu fizycznego, psychicznego czy duchowego. Jednakową godnością Bóg obdarzył mężczyznę i kobietę (KKK 369). Jednocześnie jest ona źródłem, kryterium i kresem odniesienia każdej wartości moralnej⁵. Jan Paweł II wielokrotnie podkreśla, iż godność ludzkiego życia polega na tym, że jest ono szczególną własnością Boga (EV 34). Godność rodziców płynie stąd, że są oni współpracownikami Boga w dziele stworzenia (KKK 372). "Miłość małżeńska i rodzicielska jest znakiem urzeczywistnieniem miłości Boga"⁶. Życie ludzkie jest inne i odrębne od wszel-

³ KKK - *Katechizm Kościoła Katolickiego*, tekst polski, Pallottinum, Poznań 1994.

⁴ E. Ozorowski, *Dar życia w porządku stworzenia i zbawienia w świetle "Evangelium vitae"*, w: *Evangelium vitae - ocaleniem rodziny*, Częstochowa 1997 s. 61-63.

⁵ Por. E. Podrez, *Człowiek, byt, wartość*, Warszawa 1989 s. 103-125.

⁶ E. Ozorowski, *dz. cyt.*, s. 63.

kich innych stworzeń żyjących. Choć człowiek jest podobny i spokrewniony z innymi stworzeniami ziemskimi, jest on w świecie objawieniem Boga, znakiem jego obecności i śladem Jego chwały (Ps 103,14; 104, 29). Człowiek wyrasta ponad świat zwierzęcy swoją godnością osoby i podobieństwem do Boga. Księga Rodzaju w opisie stworzenia wskazuje, że człowiek został stworzony jako istota najdoskonalsza. Bóg daje polecenie dla pierwszych ludzi: "rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali (...) nad wszystkimi zwierzętami" (Rdz 1,28). Papież podkreśla prymat człowieka nad rzeczami: to człowiekowi została powierzona odpowiedzialność za świat. Człowiek nie może zostać zniewolony przez swoich bliskich, ani nie może zostać zredukowany do rzędu rzeczy (EV 34).

Ta wspaniała godność człowieka, jego bliskość ze Stwórcą została przyćmiona przez grzech (Rdz 3,1-7). Grzech wprowadził dysharmonię w życie człowieka. Obraz Boży został oszpecony, a człowiek doznaje pokusy, aby go zniekształcać także u innych, wprowadzając w miejsce wzajemnej komunii nieufność, obojętność i wrogość, posuwając się nawet do zabójczej nienawiści (EV 36). Grzech jednak nie zniszczył w człowieku jego godności. Naruszona została i zraniona jego natura, poddana niewiedzy, cierpieniu, władzy śmierci i skłonności do grzechu (KKK 405). Godność człowieka ponownie zajaśniała bożym blaskiem wraz z przyjściem Jezusa Chrystusa naszego zbawiciela. To w Nim obraz Boży w człowieku został przywrócony, odnowiony i doprowadzony do doskonałości. Tylko w Chrystusie człowiek może odbudować zerwane więzi braterskie i odnaleźć własną tożsamość dziecka Bożego (EV 36).

Godność ludzkiego życia wynika również z jego celu jakim jest życie wieczne w Bogu, komunია z Bogiem, poznawanie i miłowanie Boga (EV 38). Św. Ireneusz pozostawił powiedzenie: "Albowiem chwałą Boga jest żyjący człowiek, a życiem człowieka jest oglądanie Boga"⁷. Życie, które prowadzimy w ciele tu na ziemi zapoczątkowuje życie w nieskończonym szczęściu i światłości niebieskiej. Oczekujemy bowiem pełni uczestnictwa w Życiu Wiekuistego Boga (EV 37). Życie ziemskie jest tylko przedsmakiem dóbr, które przygotował nam Bóg.

Ciało ludzkie uczestniczy również w godności całego człowieka. Człowiek stanowi jedność duchowo - cielesną. Cały człowiek jest dobry i chciany przez Boga (KKK 362-365). Człowiek więc nie powinien pogar-

⁷ Św. Ireneusz, *Adversus haereses*, 4,20, 7; Sch 100/2, s. 648-649.

dzać swoim ciałem, lecz powinien je szanować, jako przez Boga stworzone, i po zmartwychwstaniu uczestniczyć będzie w chwale dzieci Bożych (KDK 14)⁸. Ciało ludzkie uczestniczy również w godności osobowej człowieka, jest znakiem i miejscem relacji z innymi, z Bogiem i światem (EV 23).

Ze względu na tę osobową godność należy się każdemu życiu ludzkiemu szacunek, bezinteresowność i służba. Jeżeli tego zabraknie człowiek jest traktowany pod względem wydajności, funkcjonalności i przydatności. Ceniony jest nie za to, kim jest, ale za to, co posiada. Życie ludzkie jest wówczas zagrożone (EV 23).

IV. ZAGROŻENIA ŻYCIA

Życie ludzkie należy do Boga. Tylko On sprawuje nad nim swoją władzę, która jest jednocześnie opiekuńczą i pełną miłości troską (EV 39)⁹. Bóg jest *goelem* - obrońcą ludzkiego niewinnego życia (Rdz 4,9-15; Iz 41,14; Ps 19,15). Człowiek nie może dowolnie rozporządzać ani swoim ani tym bardziej cudzym życiem. Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne. Zasada ta jest wpisana w serce każdego człowieka i stanowi jedną z podstawowych norm prawa naturalnego.

Według przekazu biblijnego, życie ludzkie prawie od samego początku narażone było na liczne zagrożenia. Głównym ich inspiratorem był i jest Szatan, kusiciel człowieka (Rdz 3,1-24). Od momentu opuszczenia Raju człowiek jest skłonny do działania według "logiki Złego", który "od początku był zabójcą" (J 8,44). Jan Paweł II w *Evangelium vitae* (nr 7-24) rozwija opis zagrożeń wychodząc z opowiadania o Kainie i Abla, gdzie brat zabija brata (Rdz 4,1-16). Papież widzi wiele zagrożeń ludzkiego życia. Wiek XX ocenia jako epokę masowych ataków na życie ludzkie, jako niekończącą się serię wojen i nieustanną masakrę niewinnych istot ludzkich. Píše wręcz o obiektywnym "spisku przeciw życiu", instytucje międzynarodowe i rządy wielu państw (EV 17).

Zagrożenia życia widzi w aspekcie szerokim, chociaż nie wszystkie wątki rozwija w jednakowym stopniu. "Jakże nie wspomnieć tu o przemocy wymierzonej przeciw życiu milionów istot ludzkich, zwłaszcza dzieci, zmuszonych znosić nędzę, niedożywienie i głód z powodu niesprawiedliwego podziału zasobów ziemi między poszczególne narody i

⁸ KDK - Sobór Watykański II, Konstytucja Duszpasterska o Kościele, *Gaudium et spes*.

⁹ Por. Ps 131,2; Iz 49,15; 66,12-13; Oz 11,4.

klasy społeczne? O przemocy nieodłącznie związanej nie tylko z wojną, ale także z gorszącym handlem bronią, która przyczynia się do zaostrzenia licznych konfliktów zbrojnych, nękających świat? O zasiewie śmierci, jaki dokonuje się przez bezmyślne naruszanie równowagi ekologicznej, przez zbrodniczy handel narkotykami i przez propagowanie wzorców zachowań w dziedzinie życia płciowego, które nie tylko są moralnie nie do przyjęcia, ale rodzą także poważne niebezpieczeństwa dla życia? Nie sposób sporządzić pełnej listy różnorodnych zagrożeń życia ludzkiego, tak wiele jawnych i ukrytych form przybierają w naszych czasach!" (EV 10).

Tradycyjnie największą uwagę kładzie się na dwa momenty, w których życie ludzkie jest najbardziej wrażliwe i wymaga szczególnej ochrony: początek życia i jego koniec. Do zagrożeń związanych z początkową fazą ludzkiego życia Jan Paweł II zalicza: antykoncepcję, aborcję¹⁰, techniki sztucznej reprodukcji (EV 13-14, 58-62), eksperymentów dokonywanych na embrionach, wykorzystywanie embrionów ludzkich jako źródła organów albo tkanek do przeszczepów (EV 63).

Końcowa faza życia ludzkiego zagrożona jest przez eutanazję (EV 64). Kościół nigdy nie godził się na samobójstwo i tym bardziej eutanazja jest godna potępienia, gdy przybiera formę zabójstwa (EV 66). Oczywiście dopuszczalna jest rezygnacja z nadzwyczajnych i przesadnych zabiegów, które powodowałyby jedynie przesadne i bolesne przedłużenie życia. Jest to wyraz akceptacji ludzkiej kondycji w obliczu śmierci¹¹. Należy pamiętać, że każdy człowiek w obliczu zbliżającej się śmierci ma prawo do wypełnienia swoich obowiązków moralnych i rodzinnych, a zwłaszcza ma prawo do w pełni świadomego przygotowania się na ostateczne spotkanie z Bogiem (EV 65).

Przyczynę tych wszystkich negatywnych zjawisk Papież widzi w osłabieniu wrażliwości na Boga i człowieka: "tracąc wrażliwość na Boga,

¹⁰ EV 61: "Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili istnienia, także w fazie początkowej, która poprzedza narodziny. Człowiek już w łonie matki należy do Boga, bo Ten, który wszystko przenika i zna, tworzy go i kształtuje swoimi rękoma, widzi go, gdy jest jeszcze małym, bezkształtnym embrionem, i potrafi w nim dostrzec dorosłego człowieka, którym stanie się on w przyszłości i którego dni są już policzone, a powołanie już zapisane w «księdze żywota» (por. Ps 139,1. 13-16). Jak poświadczają liczne teksty biblijne, także człowiek ukryty jeszcze w łonie matki jest w pełni osobową istotą, ku której zwraca się miłościwa i ojcowska Opatrzność Boga".

¹¹ Kongr. Nauki Wiary, Dekl. O eutanazji *Iura et bona* (5 maja 1980), w: AAS 72(1980), 546-551.

traci się także wrażliwość na człowieka, jego godność i życie, z drugiej strony, systematyczne łamanie prawa moralnego, zwłaszcza w poważnej materii poszanowania życia ludzkiego i jego godności. Prowadzi stopniowo do swoistego osłabienia zdolności odczuwania ożywczej i zbawczej obecności Boga" (EV 21). Bez Boga człowiek ma tendencję patrzenia na swoje życie jako na jakąś "rzecz", którą uważa za swoją wyłączną własność i którą może poddawać wszelkim manipulacjom. Życiu jako rzeczywistości świętej wydaje się zagrażać racjonalizm techniczno naukowy, dominujący we współczesnej kulturze, a którego interesuje tylko skuteczne "działanie" a nie "bycie" (EV 22).

V. KULTURA ŻYCIA

Jan Paweł II we współczesnym świecie dostrzega walkę pomiędzy "kulturą śmierci" i "kulturą życia". W pewien sposób można to rozumieć jako walkę o przetrwanie naszej cywilizacji. Papież widzi konieczność powszechnej mobilizacji sumień i wspólnego wysiłku etycznego, "aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Wszyscy razem musimy budować nową kulturę życia" (EV 95). Apel swój kieruje w pierwszym rzędzie do chrześcijan, których nazywa "ludem życia", który ma głosić *Ewangelię życia*. Nie mniej jednak zwraca się do wszystkich także do niewierzących, aby podjąć dialog na temat podstawowych problemów ludzkiego życia. Dialog ten mógłby być prowadzony w ośrodkach twórczości intelektualnej, w różnych środowiskach naukowych, lekarskich, ekologicznych, wszędzie tam, gdzie występuje troska o życie (EV 95). Wszyscy razem powinniśmy poszukiwać racji umacniających i uzasadniających szacunek dla ludzkiego życia (EV 82). Troska ta powinna obejmować całe życie człowieka, we wszystkich jego wymiarach, i życie wszystkich ludzi (EV 87).

Są środowiska, w których ta "kultura życia" powinna być rozwijana ze szczególną pieczołowitością. Pierwszym takim miejscem jest rodzina, w której człowiek przychodzi na świat, i na łonie której ludzkie życie rozwija się i dojrzewa. Drugim sektorem jest świat medycyny, który troszczy się o zachwiane zdrowie człowieka, a niekiedy ratuje mu życie. Są też ośrodki specjalnej opieki nad życiem: domy pogodnej starości, ośrodki dla nieuleczalnie chorych w fazie terminalnej, ośrodki dla upośledzonych i inwalidów i szereg podobnych instytucji. Ważnym elementem są ruchy i inicjatywy, których celem jest obrona życia, nie tylko w aspekcie indywidualnym ale także wspólnotowym. Dużą nadzieję budzi

również wzrost świadomości ekologicznej. Życie ludzkie przebiega nie w izolacji ale w środowisku ziemi, która została powierzona człowiekowi pod opiekę (Rdz 1,28). Człowiek więc ma tworzyć i troszczyć się nie tylko o siebie ale o środowisko życia. W tym względzie człowiek jest odpowiedzialny nie tylko przed Bogiem, obecną epoką, ale i przyszłymi pokoleniami (EV 42).

Podstawowym zadaniem jest praca wychowawcza, która pozwala stawać się coraz bardziej człowiekiem, zachować szacunek do życia i nawiązywać prawidłowe relacje międzyosobowe (EV 97). Praca wychowawcza powinna zwracać uwagę na właściwe wychowanie do płciowości i miłości. Wychowanie nie może ograniczać się tylko do dzieci i młodzieży. Pomoc wychowawcza i informacyjna powinna obejmować także małżonków w zakresie regulacji płodności i życia rodzinnego, osób upośledzonych, toksykomanów, niepełnosprawnych itd. (EV 88, 97). W refleksji wychowawczej należy wziąć pod uwagę refleksję nad cierpieniem i śmiercią. Ważną rolę odgrywa tu odpowiednio uformowany personel medyczny i odpowiednia organizacja szpitali, klinik, ośrodków rekonwalescencji, ośrodków opieki paliatywnej.

Jan Paweł II stawia na rodzinę. Nazywa ją *sanktuarium życia i Kościołem domowym*. Podstawowy obowiązek przekazywania życia i opieki nad życiem spoczywa na rodzicach. W sposób szczególny zwraca się do kobiet, wypełniających ich macierzyńską misję (EV 99). Rodzicom należy się odpowiednia pomoc ze strony nauczycieli i wychowawców w bezpośrednim wychowaniu do życia nowego pokolenia. Wiele mogą uczynić również *intelektualiści*, prowadząc badania naukowe i opracowując odpowiednie programy na uniwersytetach, w ośrodkach naukowych i technicznych, w zakresie twórczości artystycznej i refleksji humanistycznej (EV 98). "Wielka i poważna odpowiedzialność spoczywa na pracownikach środków przekazu: mają oni troszczyć się o to, aby treści przekazywane w sposób tak skuteczny służyły kulturze życia. Winni zatem ukazywać wzniosłe i szlachetne przykłady życia i poświęcać uwagę pozytywnym, a czasem wręcz heroicznym świadectwom ludzkiej miłości; z wielkim szacunkiem mówić o wartościach płciowości i miłości, nie akcentując tego, co oszpeca i poniża ludzką godność. Interpretując rzeczywistość, powinni unikać podkreślania tego, co może budzić lub podsycać uczucia czy postawy obojętności i pogardy wobec życia lub skłaniać do odrzucenia go. Przestrzegając skrupulatnie zasady wierności prawdzie, mają łączyć w jedną całość wolność informacji, szacunek dla każdej osoby i głęboki zmysł człowieczeństwa" (EV 98).

Papież prosi o budzenie sumień i o modlitwę za życie. O tę modlitwę prosi wszystkie chrześcijańskie rodziny, ruchy, stowarzyszenia i wspólnoty (EV 84, 93, 100). Zachęca również do przyjęcia postawy kontemplacji, rodzącej się z wiary w Boga życia (EV 83).

Jan Paweł II zwraca się w pierwszym rządzie do chrześcijan i prosi ich rozpoczęli odnowę kultury życia wewnątrz samych wspólnot chrześcijańskich (EV 95). Prosi ich o zrobienie rachunku sumienia w stosunku do propagowanych postaw i podejmowanych działań. *Ewangelia życia* jest przeznaczona dla wszystkich i powinna przyczyniać się do budowy państwa o ludzkim obliczu, do odnowy społeczeństwa przez budowanie wspólnego dobra. "Tylko szacunek dla życia może stanowić fundament i gwarancję najcenniejszych i najpotrzebniejszych dla społeczeństwa wartości, takich jak demokracja i pokój" (EV 101). Na koniec jeszcze jeden cytat z *Evangelium vitae*: "obrona i promocja życia nie są naszym monopol, ale zadaniem i odpowiedzialnością wszystkich. Wyzwanie, przed którym stajemy u progu trzeciego tysiąclecia, jest trudne: tylko zgodna współpraca wszystkich, którzy wierzą w **wartość życia**, pozwoli uniknąć klęski cywilizacji i jej nieobliczalnych konsekwencji" (EV 91).

ZAKOŃCZENIE

W tym krótkim opracowaniu zarysowaliśmy zagadnienie życia przedstawione przez Papieża Jana Pawła II w Encyklice *Evangelium vitae*. Papież nie rozważa tej problematyki w sposób abstrakcyjny, ale rozumie przez to pojęcie życie ludzkie albo życie osobowe. Źródłem życia jest Bóg i to On obdarza człowieka życiem. Życie jest więc przede wszystkim darem otrzymanym od stwórcy. Jest to jedna z podstawowych prawd chrześcijańskiej wiary. Jan Paweł II przypomina tę prawdę przy każdej okazji i w wielu dokumentach. Ponieważ życie jest darem Boga, ponieważ posiada ono charakter osobowy naznaczone jest ono specjalną godnością. Tą godnością otoczone jest całe życie człowieka od poczęcia aż po grób. Tą godnością życia objęty jest cały człowiek z duszą i ciałem. Jan Paweł II jawi się nam jako niezłomny obrońca ludzkiego życia. Życie bowiem ludzkie jest nieustannie zagrożone. Szczególnie zagrożone jest życie u jego początków (poczęte przez antykoncepcję i aborcje) i w stadium terminalnym (przez eutanazję). Ojciec św. ukazuje się jako nieustanny promotor kultury życia przeciw kulturze śmierci. Encyklika *Evangelium vitae* nie jest jedynym dokumentem poruszającym za-

gadnienie życia. Od początku pontyfikatu Jan Paweł II zwracał uwagę na tę problematykę. Wymienić należy pierwsze Encykliki *Redemptor hominis*, *Laborem exercens*, czy adhortację *Familiaris consortio*, albo *List do Rodzin*. W wielu swoich wypowiedziach Papież odwołuje się do różnych aspektów ludzkiego życia, aby następnie ukazać dane zagadnienie w świetle Objawienia i Bożej Prawdy. Problematyka życia jako wartości wymaga nieustannego pogłębiania i dalszej refleksji dla dobra nas wszystkich.

LA VIE COMME LA VALEUR DANS ENCYCLIQUE DE JEAN PAUL II *EVANGELIUM VITAE*

RÉSUMÉ

Le Pape Jean Paul II depuis le début de son pontificat est un promoteur de la vie. Il parle à ce sujet souvent et dans beaucoup de documents. L'Encyclique *Evangelium vitae* est consacrée entièrement à cette problématique. Toute vie vient de Dieu qui est le Donateur de la vie. Pour le Pape la vie n'est pas une idée abstraite mais il la comprend comme la vie humaine est personnelle. Jean Paul II parle souvent de la dignité de la vie. Cette dignité entoure toute la vie de l'homme (depuis début jusqu'à la mort). Cette vie humaine est aujourd'hui menacé. Ce pourquoi Jean Paul II sans cesse montre toutes les menaces et toutes le dangers de la vie. Il reste aussi un infatigable promoteur de la culture de la vie contre la culture de la mort.